

**Dzień dobry ! ☺**

Mam nadzieję, że się wyspaliście, umyliście ząbki i jesteście gotowi do dzisiejszych zajęć ☺

1. Na dobry początek dnia – gimnastyka.

<https://youtu.be/n7OIPFcyZRU>

2. Zapraszam Was do wysłuchania opowiadania

M. Szelaż „O kurce, która zapomniała o tradycji”.

### **„O kurce, która zapominała o tradycji” Marlena Szelaż**

*Słońce tego dnia odważnie przedzierało warstwę chmur, a jego promienie ogrzewały wymarznąętą po zimie ziemię. I choć już niespełna miesiąc temu zniknęły ostatnie śniegi, a na wierzbach pojawiły się kotki, to dopiero ten dzień przyniósł prawdziwe ocieplenie. Wiejską dróżką wijącą się pomiędzy pastwiskami, polami i łąkami, wesoło podśpiewując, maszerował tego dnia młodziutki susel Sylwek, który niedawno obudził się z zimowego snu. Szedł dość długo i poczuł się zmęczony. Rozejrzał się wokół i zauważył wysoką lipę. Postanowił do niej podejść na odpoczynek. Gdy zbliżył się nieco do drzewa, spostrzegł siedzącą pod nim smutną kokoszkę i rozsypane wokół niej jajka.*

– Cześć, jestem Sylwek. Co ci się stało? – zapytał z ciekawości susel.

– Ja, ja... nie wiem. Nic nie wiem, bo nic nie pamiętam! Bardzo boli mnie głowa, mam ogromnego guza! – rzekła przestraszona, obolała kurka i zapłakała.

– Zaraz, zaraz, nie płacz. Pomogę ci... – rzekł susel serdecznym tonem i zabrał się do zbierania rozsypanych na ścieżce kolorowych jajek. Wrzucał je z powrotem do białego koszyka z żółtą wstążką.

– Może ty wiesz, kim jestem i co tu robię? – zapytała kokoszka głosem pełnym nadziei.

– Niestety nie wiem, ale czekaj... Nie martw się! Jak razem pomyślimy, to na pewno coś wymyślimy! W końcu... co dwie głowy, to nie jedna! – pocieszył kokoszkę Sylwek i zaczął drapać się po czole, myśląc, co mogło się stać. Wyjął ze swojej torby wielką lupę i przeglądał z wielką dokładnością ścieżkę w poszukiwaniu czegoś, co pomogłoby rozwiązać zagadkę.

– Już wiem! To jest przyczyna całego zajścia! – susel podskoczył z radości i wskazał na wystający gruby korzeń lipy. Wyjaśnił, że prawdopodobnie nieuważna kurka potknęła się o niego i przewróciła. Stąd guz na głowie, utrata pamięci i rozsypane na ścieżce jajka.

– Masz rację, coś mi się przypomina. Tak, potknęłam się o niego i uderzyłam o ten tu kamień – zaczęła sobie przypominać kokoszka. – Szłam, o tamtędy, z koszykiem tych jajek, ale dokąd szłam? Tego już nie pamiętam... – kurka znów posmutniała.

– Ty, popatrz! Popatrz na te jajka! One są dziwnie kolorowe! Przecież nie ma takich jajek. Ktoś musiał je pomalować! – krzyknął susel.

– Ale po co komu pomalowane jajka? – zdziwiła się kurka.

– Tego nie wiem, ale się dowiem. Czekaj, pomyślmy troszeczkę – to mówiąc, susel znowu zasępił się i zatopił w rozmyślaniach., ale mimo że długo myślał, nic nie przychodziło mu do głowy.

– Witajcie, moi przyjaciele! Co tak dumacie pod tym drzewem?! – uklonił się zajac, który pojawił się nie wiadomo skąd.

– Cześć, próbujemy rozwikłać zagadkę podróży kurki i tajemnicę kolorowych jajek – odrzekł susel. – Przecież to proste! To są pisanki. Przed Wielkanocą maluje się jajka, żeby były kolorowe. To taka pradowna tradycja. Kolorowe jajko jest symbolem świąt.

– Aaa, teraz pamiętam! Już wszystko sobie przypomniałam! – wykrzyknęła uradowana kurka i opowiedziała całą historię. Wczoraj wieczorem malowała jajka, żeby dzisiaj rozdać je zwierzętom, które prosiły ją o pomoc w ich ozdabianiu.

– Pewnie czekają na pisanki, a ja już jestem spóźniona. Będą zasmuceni, jeśli dziś im ich nie dostarczę. Nie będą mogli świętować Wielkanocy! Muszę czym prędzej rozdać je przyjacielom, żeby tradycji stało się zadość. Pomożecie mi? – zapytała kokoszka swoich nowych znajomych. I tak we troje roznosili barwne jajka aż do samego zmierzchu.

– Rozdaliśmy wszystkie pisanki. Niestety kurko, dla ciebie zabrakło... Nie została ani jedna... Cześć stłukła się podczas twojego porannego upadku... – zasmucił się susel.

– To nic! – powiedziała kokoszka i dodała – zaraz nowe pomaluję i siebie oraz was nimi obdaruję!

– A ja ci chętnie pomogę! – skoczył zajac z radości.

– Ja też się przyłączę, choć nigdy jajek nie malowałem i świąt w ten sposób nie świętowa-łem! – powiedział zachwycony susel.

Zwierzęta w domu kurki malowały jajka pół nocy, dobrze się przy tym bawiąc. A rano zasiedli razem do wielkanocnego śniadania, które przygotowała kokoszka w podzięce za pomoc. Na stole nie zabrakło oczywiście barwnych pisanek, które tak skrzętnie cała trójka ozdabiała kilka godzin temu.

– Tradycja to dobra rzecz! Kultuwując ją, można się dobrze bawić i razem spotkać. To takie ożywianie na chwilę pradownych zwyczajów. Od dziś i ja będę w ten sposób obchodził Wiel-

*kanoc! – powiedział szczęśliwy suseł, trzymając w łapce pomalowaną niezdarnie przez siebie pisanę.*

Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

- Kogo podczas wiosennego spaceru na-potkał suseł Sylwek?
- Co się przytrafiło kokoszce?
- Kto pomógł rozwikłać zagadkę kolorowych jajek?
- Jak nazywały się kolorowe jajka, które rozsypała kurka?
- Czego symbolem jest pisanek?
- Po co kurka niosła kolorowe jajka?
- Kto pomógł jej w roznoszeniu jajek?
- Dlaczego dla kurki zabrakło pisanek?
- W jaki sposób zwierzęta rozwiązały ten problem?
- Kto zasiadł do świątecznego śniadania w domu kurki?
- Co postanowił suseł Sylwek, gdy trzymał w łapce pisanę, i dlaczego?

3. Teraz poproście kogoś starszego, żeby rozmieścił w różnych miejscach wasze zabawki. Twoim zadaniem będzie odnaleźć je i określić, gdzie się znajdowały, np. **na** półce, **pod** krzesłem, **obok** kwiatka itd.

• „Co pasuje do Świąt Wielkanocnych?” – zabawa dydaktyczna.

Zadaniem dziecka jest wyszukać te, które kojarzą się z Wielkanocą i wytłumaczyć swój wybór.





14 luty

# DZIEŃ TEATRU





- **„Jajko na łyżce” – zabawa ruchowa z elementem równowagi.**

Zadanie polega na przeniesieniu jajka na łyżce od miejsca startu do wyznaczonej mety. Rodzeństwo może ze sobą rywalizować. Dziecko może zmierzyć się też w tej zabawie z rodzicem i pokonać ten dystans na czas. Wygrywa ta osoba, która pierwsza wykona poprawnie zadanie • jajka, łyżki

A teraz troszkę przyjemności....wybierz **jedną z prac plastycznych** i spróbuj ją odwzorować. A może masz jakiś inny pomysł na wielkanocną pracę?? Spójrzcie na film i czekam na efekty Waszej pracy. Przynieście je koniecznie do przedszkola.

Powodzenia!

<https://www.youtube.com/watch?v=HIbC8Egnwvs>

Na dziś to wszystko😊

Bardzo dziękuję za Waszą aktywność.